

# ŚWIĘTO Tygodnik

Nr 37 (1203) 6 października 1994 r.

Cena 1000 zł

## PRZEBUDOWA „JURANDA”

### Jajko w ścianie

Bardzo trudno przecenić fakt posiadania samodzielnego mieszkania. Własna kuchnia, łazienka, bez konieczności ustalania kolejki do prania i gotowania zupy. Osobny kąt dla dzieci. Tak wyglądała marzenia mieszkańców wynajmowanych stacji i hoteli robotniczych. Także w Świdniku. Nie wszyscy mogą jednak stanąć do walki o mieszkanie na wolnym rynku. Gdy więc nadarzyła się okazja tańszego zdobycia upragnionego mieszkania przez przebudowę hotelu „Jurand”, chętnych nie brakowało.

Wiecej wrzawy było przy przebudowie „Sezamu”, może dlatego, że po raz pierwszy w naszym mieście, w taki sposób użytkowano mieszkania. „Sezam” ukończono, do mieszkań wprowadzili się już lokatorzy i rozpoczęcie modernizacji drugiego hotelu przeszło raczej bez echa. WSK pozbyła się kolejnego kłopotu, a ludzie cieszyli się, że tak szybko otrzymają mieszkania. Toteż, gdy do redakcji zgłosiło się kilku rozmocjonowanych młodych ludzi, przyszłych lokatorów „Juranda”

#### TRUDNO BYŁO UWIERZYĆ

ich opowiadaniem o napotykanym problemach. — Modernizację hotelu prowadzi Spółdzielnia Rzemieślnicza „Nowa” z Lublina, która wygrała przetarg ogłoszony przez Spółdzielnię Mieszkaniową. Firma ta nie jest w najlepszej kondycji. Nie ma wystarczającej liczby pracowników, więc przetrza ich z budowy na budowę (w Świdniku prowadzi ich 3). Kilka dni popracują w „Jurandzie”, szczególnie po naszych interwencjach, kilka dni przy ulicy Środkowej.

Z naszej strony warunki są dotrzymane. Niektórzy lokatorzy pieniądze wpłacili już w maju, inni regularnie placą w miesięcznych ratach. Pieniądże zgromadzone są na koncie Spółdzielni Mieszkaniowej, która płaci firmie za wykonane prace. Spółdzielnia Rzemieślnicza nie wywiązuje się z wcześniej określonych terminów. Pierwsza część mieszkań (29 z 34) miała być gotowa w sierpniu, potem termin przesunięto na wrzesień, ale sądząc po stanie budowy termin ten jest zupełnie nierealny. A my ciągle mieszkamy katem u rodziny, w ciasnych pokoiach hotelowych. Inni — 11 rodzin — wegetują w remontowanym hotelu.

Na placu budowy krząta się jeden człowiek przy włączonej beatnarce. Wchodzimy do środka.

#### NA RAZIE PUSTO I CICHU.

Za pół godziny rozpocznie się narada robocza wykonawcy i przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej, której własnością jest hotel. Dzisiaj uczestniczyć w niej będą także przyszli mieszkańcy „Juranda”.

Dokończenie na str. 2

## BHP na targach

Pod koniec września w Bydgoszczy odbyły się kolejne VI Międzynarodowe Targi Środków Ochrony Pracy i Ratownictwa pod nazwą SAWO'94.

Poprzedziło je Seminarium Naukowe na temat „Ochrona Człowieka w Środowisku pracy” zorganizowane przez Centralny Instytut Ochrony Pracy (CIOP) z Warszawy, w auli Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Uczestniczyło w nim ponad 200 osób z całego kraju, głównie przedstawicieli zakładowych służb bhp.

W pierwszej sesji spotkania słuchacze zostali zapoznani przez pracowników naukowych Instytutu z niektórymi ogólnymi zagadnieniami bezpieczeństwa i higieny pracy w aspekcie dyrektyw EWG i unifikacji z krajami Europy Zachodniej. Omówiono także problemy jak oceny ryzyka przy posługiwaniu się narzędziami i urządzeniami, stosowanie urządzeń wentylacyjnych i zabezpieczających pracowników przed substancjami chemicznymi oraz uciążliwosci pracy z komputerami.

Zwłaszcza ten ostatni temat wywołał ożywioną dyskusję wśród uczestników seminarium, bo komputery stały się powszechnym narzędziem pracy, ale jednocześnie dość uciążliwym dla osób stale nim posługujących się.

Druga sesja seminarium dotyczyła zasad doboru środków ochrony indywidualnej. Do takich środków są zaliczane odzież ochronna, ochronny rękaw, ochronny układ oddechowy, ochronniki słuchu oraz sprzęt

chroniący przed upadkiem z wysokości. Każdy z tych środków musi legitymować się, atestem wydanym przez CIOP, żeby mógł być stosowany.

W następnych dniach uczestnicy spotkania naukowego wraz z licznymi rzęsami ludzi zwiedzających tereny wystawowe SAWO'94 mogli skonfrontować teorię z praktycznymi urządzeniami i środkami ochrony. A było w czym wybierać.

W targach tych uczestniczyła rekordowa ilość ponad 220 wystawców, w tym 82 zagranicznych, z 13 państw zachodnich jak Niemcy, USA, Wielka Brytania i inne, najbardziej liczące się w produkcji środków ochronnych i ratowniczych. O randze Targów może świadczyć fakt otwarcia ich przez Marszałka Sejmu JÓZEFA OLEKSEGO, przy współudziale Głównego Inspektora Pracy TADEUSZA SUŁKOWSKIEGO i Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej FELIKSA DELI.

Przeгляд urządzeń, środków i metod pracy oraz urządzeń ratownictwa przeciwpożarowego, drogowego i medycznego napawa nadzieją, że praca na najbardziej zagrożających zdrowiu i życiu stanowiskach może być mniej uciążliwa i bardziej bezpieczna. Lecz o stopniu ich wdrożenia w praktyczne działanie w głównej mierze zadecyduje zasobność zakładu.

Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy WSK  
Eugeniusz Kurza

Od września Telewizja Lublin 3 wprowadziła nową tzw. „ramówkę”, czyli układ programowy, znacznie przy tym powiększając czas emisji. W wyniku tego przedsięwzięcia znalazło się też miejsce na nowe programy. Jednym z nich jest półgodzinny Magazyn Techniczny i Lotniczy „CYBORG”.

W trzech pierwszych, wrześniowych wydaniach „CYBORG’a”, wiele miejsca poświęcono świd-

## Lotniczy „Cyborg”

nickiej WSK. Telewidzom zaprezentowane zostały m.in.: śmigłowce SM-4, cykl produkcyjny szybowców PW-5 „Smyk” oraz motolotnia PZL-ML-1.

Plany programowe przewidują także przedstawienie w najbliższych wydaniach magazynu „CYBORG” efektów działalności poszczególnych sekcji naszego aeroklubu oraz wyniki pracy świdnickich konstruktorów-amatorów.

Zainteresowanych informujemy przy okazji, że Magazyn Techniczny i Lotniczy „CYBORG” nadawany jest przez TV Lublin 3 w każdą sobotę o godz. 16.35.

(cet)

## W Społem o 5 procent taniej

Od pierwszego sierpnia „SPOLEM” PSS w Świdniku wprowadza system sprzedaży z bonifikatą oparty o kartę stałego klienta. Za 150 tysięcy złotych można w biurze „SPOLEM” bądź w jednym z 5 sklepów spółdzielczych wykupić plastikową KARTĘ KLIENTA. Upoważnia ona posiadacza do otrzymania 5-procentowej bonifikaty przy każdorazowym zakupie w kwocie powyżej 50 tysięcy złotych. Karta ważna jest do 31 grudnia 1995 roku.

Zapytany przez nas o motywy wprowadzenia KARTY KLIENTA prezes „SPOLEM” PSS w Świd-

niku Antoni Dejko powiedział: Chcemy związać klientów, z siecią naszych sklepów. Pragniemy doprowadzić do sytuacji, kiedy klient mając do wyboru dwa sąsiadujące ze sobą sklepy świadomie wybierze nasz. Pomyśl KARTY KLIENTA „SPOLEM” narodził się w Opolu Śląskim. Do dziś porozumienie o wzajemnym honorowaniu wydanych kart podpisało 120 spółdzielni dysponujących siecią tysięcy sklepów na terenie całego kraju. Na Lubelszczyźnie, oprócz naszej spółdzielni należy do niego „SPOLEM” w Kraśniku, a do przy-

Dokończenie na str. 2

29 września zebrali się na IV sesji radni Świdnika. Jednym z pierwszych punktów obrad były zapytania i interpelacje kierowane pod adresem Zarządu Miasta. Kilku radnych zgłosiło problemy tracące mieszkańców różnych osiedli Świdnika.

Zyta Gilowska zwróciła uwagę na watahy psów waleśających się po osiedlu Wschód. Bezpańskie psy stanowią zagrożenie szczególnie dla dzieci.

Włodzimierz Stańczyk mówił o zbyt wolnym tempie prac przy utwardzaniu nawierzchni ulicy Partyzantów na osiedlu Adamopol.

Dariusz Rubaj wnioskował roz-

Mariusz Bielak wnioskował uporządkowanie terenu między Szkołą Podstawową nr 5, a rozdzielnią gazu. Miejsce to, porośnięte dzikimi krzakami, pełni aktualnie rolę przystani dla pijaków nie wpływających korzystnie na morale uczących się po sąsiedzku dzieci.

Krzysztof Szczepaniak postulował odblokowanie ulicy Okulickiej, okupowanej przez parkujące tam samochody, a Jadwiga Ciołek zwróciła uwagę na konieczność oświetlenia placu za Szkołą Podstawową nr 2.

Wiesław Jaworski zaproponował zmiany w kurso-

#### ● ZMIANA ZASAD WYKUPU MIESZKAŃ

#### ● ZGODA W SPRAWIE POWIATU

## IV SESJA RADY MIASTA

wiązanie problemu własności gruntów pod garażami przy ulicy Czeresiniowej.

Elżbieta Perkowska zgłosiła sprawę parkowania samochodów przy ulicy Środkowej.

Waldemar Jakson apelował o podjęcie uchwały wcielającej w życie ustawę o zamówieniach publicznych jeszcze przed terminem obowiązywania wyznaczonym przez Sejm w roku 1996.

Sławomir Celegrat sygnalizował potrzebę remontu nawierzchni ulicy Głogowej po przeprowadzeniu przez nią kabli telefonicznych.

Roman Kuliński pytał, kiedy niepełnosprawni będą mogli bez problemu dostać się do budynku do Urzędu Miasta. Chodziło o wybudowanie podjazdu dla wózków inwalidzkich.

waniu autobusów, tak by objężdżały one również osiedle Wschód.

Komendant Straży Miejskiej Henryk Jurecki przedstawił raport z działalności straży w III kwartałach 1994 roku. Stan porządku w mieście określił jako poprawiający się. Zapytany o koszty działalności straży poinformował radnych, że kwoty przewidziane na środki łączności i umundurowanie sięgają rocznie 57 mln złotych. Pensje strażników są wypłacane z budżetu Urzędu Miasta. Po stronie dochodów M. Jurecki wymieniał pieniądze wpływające do kasy miejskiej z tytułu opłat targowych (średnio około 50 milionów miesięcznie) i mandatów wydanych osobom dopuszczającym się różnego rodzaju wykroczeń.

Szef straży stwierdził również,

## PROTEST

Ostatniego dnia września ogłoszona została przez Rząd kolejna podwyżka cen c.o. i ciepłej wody.

KM NSZZ „S” WSK „PZL-Świdnik” S.A. otrzymała wiele informacji od niezadowolonej z tego faktu załogi naszego przedsiębiorstwa.

Otrzymałmy również protest pisemny od pracowników W-320.

Nie możemy przejść nad tym faktem do porządku dziennego.

W ubiegłym tygodniu obradował VI Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „S” w Mielen — najwyższa władza Związku, dlatego też KM NSZZ „S” WSK „PZL-Świdnik” S.A. postanowiła przesłać na ręce Prezydium Zjazdu pismo następującej treści:

W związku z ostatnimi podwyżkami cen urzędowych, Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik” S.A. żąda od delegatów podjęcia stanowczych kroków mających na celu powstrzymanie destrukcyjnej polityki Rządu.

Cierpliwość pracowników jest już na wyczerpaniu. Tylko spotkanie członków Komisji Międzyzakładowej z pracownikami zakładu w dniu dzisiejszym, zapobiegło samoradnemu ogłoszeniu strajku.

Kontynuowanie przez Rząd polityki prowadzącej do nędzy coraz szersze warstwy społeczeństwa jest niedopuszczalne. Członkowie NSZZ „Solidarność” z WSK Świdnik oczekują, że delegaci zebrani w Mielen powiedzą STANOWCZO DOŚĆ!

Zastępca Przewodniczącego  
Komisji Międzyzakładowej  
Piotr Karwowski

22 września w siedzibie Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury województwa lubelskiego w Świdniku odbyło się spotkanie przedstawicieli środowisk i instytucji naszego miasta w celu przedyskutowania różnych propozycji działań kulturalnych.

### Nadzieja na więcej kultury

W rozmowie wzięli udział twórcy nie zrzeszeni w RSTK — między innymi KRZYSZTOF ŚLAZAK i TOMASZ RZĄD, członkowie RSTK — pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury i Miejskiego Ośrodka Terapii.

Ciekawą propozycję przedstawiła p.o. dyr. MOK M. CENKL. Zamierza ona utworzyć w lokalu MOK (kino „Lot”) kawiarenkę artystyczną. Pomyśl ten wymaga

Dokończenie na str. 2

że zadowalający stan ochrony obiektów i rejonów miasta wymagających stałego patrolowania można by osiągnąć przy zatrudnieniu 25 strażników.

Następnie radni wybrali przedstawicieli reprezentujących Świdnik w Związku Miast Polskich. Zostali nimi burmistrz Krzysztof Michalski i jego zastępca — Krzysztof Domański.

Rada postanowiła jednomyślnie nie wypełniać ankiet nadesłanych przez Urząd Rady Ministrów i podpisanej przez premiera Waldemara Pawłaka. Ankietą zawiera pytania dotyczące tworzenia powiatów, likwidacji niektórych

województw i rozszerzania kompetencji gmin. Podobnie jak rady wielu innych miast w Polsce radni Rady Miejskiej w Świdniku uznali ankietę za tendencyjnie sformułowaną i służącą jedynie wstrzymaniu reformy administracyjnej, a nie rzeczywistej zasięgającej opinii gmin na temat tej reformy. Postanowiono również sformułować stanowisko Rady wobec ankiet i poruszonych w niej problemów, a następnie rozstrząsać je do zainteresowanych instytucji.

W kolejnym punkcie obrad zmieniono częściowo skład komisji zajmującej się ustalaniem statusu prawnego nieruchomości (budynki, działki, ulice, pomieszczenia usługowo-handlowe) należących do skarbu miasta. Jej nowymi członkami zostali państwo Wiesław Jaworski (przewodni-

Dokończenie na str. 2



## ZWIĄZEK EMERYTÓW OGŁASZA

## Konkurs z nagrodami

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Świdniku ogłasza konkurs z nagrodami dla tych członków Związku, którzy opłacili lub opłacą do 30 października składki członkowskie za 1994 rok.

Do konkursu przyląca się redakcja a naszą nagrodą będzie bezpłatna prenumerata 2 egzemplarzy „Głosu Świdnika” na 1995 rok. Apeluujemy w imieniu Związku do innych instytucji w Świdniku o poparcie konkursu przez ufundowanie nagród.

Nadzieja  
na więcej kultury

**Dokończenie ze str. 1**  
jednak sporo pracy i nakładów finansowych. Wszyscy liczą tu na pomoc WSK, a także władz miasta. MIROSLAW CIEPIEŁEWSKI zaproponował stałe występy świdnickich artystów w Nałęczowie.

Najbardziej rzeczowy i „na dziś” projekt wiązał się z tzw. świetlicą PSS „Społem”. Prezes ANTONI DEJKO wystąpił kiedyś z propozycją miejsca artystycznych spotkań.

23 września w trakcie spotkania w „SPOŁEM” opracowano harmonogram imprez do końca bieżącego roku. Czas ten stanowić ma okres próbný inicjatywy. Zaplanowano m.in. występ chóru RSTK wraz ze śpiewającą młodzieżą dla pracowników, emerytów i rencistów „Społem”

(5 X), koncert poezji śpiewanej świdnickich uczniów szkół średnich (19 X), wieczór poezji K. Słazaka (9 X), wernisaż malarstwa miejscowych artystów (23 XI), występ zespołu Rewelersi (7 XII), wieczór koled i spotkanie z Marią Szczesną, autorką wierszy o tematyce bożonarodzeniowej (14 XII). Pomyślano także o organizowaniu dancingów przy tradycyjnej orkiestrze.

Świetlica „Społem” ma zatem szansę stać się miejscem stałych spotkań młodzieży i dorosłych; miejscem gdzie zawsze dwa razy w miesiącu (środy) odbywać się będą imprezy kulturalne. Mamy nadzieję, że również pomysł kawiaranki w „Locie” nie zostanie zaprzeczony.

(x)

## W Społem o 5 proc. taniej

**Dokończenie ze str. 1**  
stąpienia szykują się Puławcy.

Na podstawie KARTY KLIENTA można uzyskać bonifikatę na wszystkie artykuły, zarówno spożywcze, jak i przemysłowe, z wyjątkiem napojów o zawartości alkoholu powyżej 4,5%. Technika dokonywania zakupów z wykorzystaniem karty jest prosta. Ekspedientka na podstawie okazanej karty (nie jest wymagane posiadanie dowodu tożsamości) odlicza od rachunku 5% jego wartości i wydaje odpowiednio pokwitowanie.

KARTY KLIENTA można wykorzystać w pięciu sklepach w Świdniku. Są nimi: pawilony: Marysieńka, Ziarenko, Berlin oraz sklep Central (po dawnym Pewexem) i sklep z artykułami przemysłowymi przy ul. Wyszyńskiego 14. Wkrótce dołączy do nich sześć kolejnych sklepów:

pawilony na Króla Polu i za zegarem, stare delikatesy, sklep „Piątka” przy piekarni a także gospodarstwo domowe przy ulicy Niepodległości i „Duet” z chemią i obuwiem. Jak widać każdy mieszkaniec Świdnika może znaleźć w swojej okolicy sklep, do którego można pójść po zakupy z KARTĄ KLIENTA „SPOŁEM”.

W przyszłości przewidywane jest rozłozowywanie wśród posiadaczy kart nagród. Kwota zakupów, przy której wydatek 150 tysięcy złotych przeznaczonych na nabycie KARTY KLIENTA zwraca się, wynosi 3 miliony złotych. W przypadku racjonalnego planowania zakupów może to nastąpić nawet po jednym miesiącu. Potem zaczynają się już oszczędności. Inicjatywa spółdzielców jest więc z pewnością warta zastanowienia.

jmr

**Dokończenie ze str. 1**  
czący), Agnieszka Sienczuk, Kazimierz Sidor, Ryszard Ciechanowski i Mieczysław Tylecki.

W sprawozdaniu dotyczącym postępów w inwentaryzacji majątku miasta padły liczby, z których wynika, że nieruchomości nadające się do komunalizacji z mocy prawa skomunalizowano w około 86%. Cały proces ma szansę zakończyć się w przyszłym roku.

Zarząd Miasta uzyskał upoważnienie Rady do wystąpienia o dotację Wojewody na sfinansowanie inwestycji w postaci doprowadzenia kolektora sanitarnego i sieci wodociągowej do spółdzielni mieszkaniowej „Kontakt”. Na budowie kolektora skorzystała również mieszkańcy ulicy Partyzantów i wszystkich ulic Adam-pola położonych na zachód od niej, gdyż kolektor odbierze ścieki z całego tego rejonu miasta.

Skarbnik Miasta Adam Puszczyk przedstawił podczas sesji informację o realizacji budżetu gminy w I półroczu. Przy założonym na koniec roku deficycie w wysokości 13 miliardów złotych aktualne saldo jest dodatnie i wynosi 8,7 mld zł. Nadwyżka jest spowodowana większą od planowanej na pierwszych sześć miesięcy realizacją dochodów gminy (50,33%) i mniejszym od planowanego zaawansowaniem (39,5%) wydatków budżetowych. Spośród największych problemów finansowych miasta A. Puszczyk

wymienił niskie dochody z tytułu podatku rolnego i udziału gminy w podatku dochodowym od osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych bez osobowości prawnej, kłopoty z dokończe-

niem budowy przychodni zdrowia. Mimo tych trudności realizacja budżetu nie jest zdaniem Skarbnika poważnie zagrożona.

Rada uchwaliła zmianę w budżecie na rok bieżący. 20 milionów złotych nie wykorzystanych latem na dofinansowanie kolonii i obozów dla dzieci przesunięto na sfinansowanie obiadów w szkołach dla dzieci z rodzin uboższych.

Sporo dyskusji wywołała sprawa odpłatności za nabywanie mieszkań komunalnych. Zarząd Miasta opracowuje nowe zasady odpłatności, które zachęcałyby lokatorów lokali komunalnych do ich wykupowania na własność. Dotychczas obowiązuje wpłata 20% wartości mieszkania i rozłożenie pozostałej części na cztery roczne raty oprocentowane na 10% w stosunku rocznym. Mimo korzystnych warunków sprzeda-

## Dokończenie ze str. 1

Najpierw idziemy obejrzeć przebudowywane mieszkania. Ogłdamy ogromne dziury wykute w podłogach sięgające czterech pięter, sterty gruzu, szkła, wiszące przewody — jak to na budowie. To wszystko zupełnie nie zabezpieczone przed mieszkającymi w hotelu dziećmi. Rodzice pracują na zmiany, dzieci chodzą do szkoły o różnych porach, więc często zostają w pokojach same. Aż skóra cierpienie na myśl, że zamiast zejść grzecznie po schodach pojdą kilka kroków dalej. Jeżeli nawet dzieci są nadzwyczaj spokojne i zupełnie nie intryguje ich tak niezwykle oto-

## PRZEBUDOWA „JURANDA”

## Jajko w ścianie

czenie, łatwo o nieszczęście w zamieszkałej, nie podlegającej jeszcze przebudowie części budynku. Wybite szyby w dużych balkonowych drzwiach, częściowo zakryte kawałkami płyty. Pod nogami chrzęści szkło. Obok stoją worki żelazne. Tak wygląda klatka schodowa.

Ludzie decydując się na kilku-miesięczne utrudnienia związane z przebudową, nie spodziewali się, że może to także zagrażać zdrowiu i życiu ich dzieci.

## KOCZUJEMY JUŻ 5 MIESIĘCY

i pewnie drugie tyle nas tu czeka. Niech pani zobaczy w jakich warunkach żyjemy — mówi żalopłakana kobieta. Miałoby być tylko 3 miesiące, mija piąty i końca nie widać. Ale jak robią tylko z doskoku i dopiero po naszych interwencjach — to nie może być inaczej. Dzieci mi chorują, a ja nawet nie mogę im pomóc, bo co mam zrobić w takich warunkach. Przecież im trzeba ciepła i spokoju.

Teraz na tydzień ma być wyłączony gaz i prąd. Planowana jest przeróbka centralnego ogrzewania i do tego musi być wyłączona stara instalacja. Co my wtedy zrobimy z dziećmi?

Przez tyle tygodni nic nie robili choć była ładna pogoda. Dopiero teraz odbudził się...

Niezabezpieczona dziura w dachu i jesienne deszcze zalały nowo wybudowaną ścianę — pokazuje mi właściciel mieszkania na III piętrze. Ile to będzie szkło, a jeżeli znowu zacznie padać? Interweniowaliśmy już kilka razy, sytuacja na budowie poprawiała się, ale nie na długo. Patrząc na wykonanie niektórych prac, np. wyprowadzania kon-

taktów i gniazdek elektrycznych, wydaje się, że złośliwie robione są inaczej, w innym miejscu niż o to prosimy. Ich lokalizacja czasem wręcz utrudnia dalsze roboty. Zresztą za dużo narzekać też niedobrze. Już nam sugerowano zamurowanie w ścianie śmierzdzącego jajka z dziurką. Stara sztuczka murarska. Podobno smród utrzymuje się latami...

Firma ciągle mówi o rosnących kosztach budowy — a niech pani spojrzysz na podłogę — zaprawę po tynkowaniu kublami można wynosić. Czy na tym polega oszczędność? Albo widok za oknem. Ta sterta, w większości

połamanych cegieł, to nie pozo-stałości po budowie. Te cegły przywieziono wczoraj i tak „stannie” je rozładowano.

## TRUDNO SIĘ DZIWIĆ

zatem, że spotkanie lokatorów, przedstawicieli wykonawcy i Spółdzielni Mieszkaniowej było dosyć burzliwe. Stawiano sobie wzajemne zarzuty:

**Lokatorzy:** Czy jest jakiś realny termin oddania mieszkań? Pieniądze wpłaciliśmy, więc nie powinno być problemu z zakupem materiałów. Nie nie wskazuje na zakończenie prac remontowych, a przecież oprócz ceny, jednym z punktów decydujących o wygranym przetargu był termin wykonania modernizacji. Żądamy od wykonawcy, by go dotrzymał.

Niektórzy z nas zlikwidowali książeczki mieszkaniowe w maju i czerwcu, ile już straciłami na niesolidności firmy „Nowa” i to jeszcze nie koniec czekania! Co zrobić, by prace wreszcie ruszyły? Mamy już dosyć tych zebran i gadania.

Jak nam wiadomo firma ta miała kłopoty przy modernizacji „Sezamu” dlatego więc wygrała przetarg u nas? Dlaczego mimo umowy na roboty w „Jurandzie” najpierw pracowała na budowie przy ulicy Śródkowej?

**Przedstawiciel firmy „Nowa”:** Ściągniemy tu wszystkich ludzi i przyspieszymy tempo remontu. Potrzebujemy więcej czasu, bo łączyliśmy sobie wykonanie robot dodatkowych, nie objętych kosztorysem, np. dodatkowych tynków.

Największy problem mamy ze zdobyciem pracowników. Od miesiąca ogłaszamy w prasie i nie...

**Przedstawiciele Spółdzielni**

**Mieszkaniowej:** Zrobimy wszystko, by na początku października oddać kilka mieszkań. Najprawdopodobniej będzie ich 9. Dalsze będą wykonywane sukcesywnie, prawie co tydzień.

Wykonawcy mają 2 tygodnie czasu na nadrobienie zaniebądzeń. Będziemy ich bacznie obserwować i jeżeli nie sprawdzą się zmienimy kierownika budowy.

Każde mieszkanie rozliczymy indywidualnie i nikt nie zapłaci więcej niż zostało w nim wykonane robót adaptacyjnych. Za każdy dzień opóźnienia wykonawca zapłaci karę w wysokości 0,01% wartości umowy (4,75 mld zł). Jeżeli rozwiążemy umowę z

„Nową”, będą wyższe koszty dalszej budowy, bo nikt tu nie chce pracować za taką cenę.

## MIERZ SIŁY NA ZIEMI

Na koniec temperatura dyskusji bardzo się podniosła. Emocje brały górę i czasem gubiły się gdzieś odpowiedzi na zadawane pytania. Ludzie są już zmęczeni oczekiwaniem i niepewnością. Każdy dzień opóźnienia to dla nich straty, których nie odrobą symbolicznie raczej kary umowne i obiecanie przyspieszenia robót.

Zgodnie z umową w połowie mieszkań powinny już wisieć firanki, a nie straszny wybit okna i sterty zaprawy murarskiej na podłodze.

W ofercie przetargowej firma „Nowa” zobowiązała się do adaptowania hotelu za sumę 4,958 mld zł (roboty dodatkowe płatne są osobno) dającą 20% zysku oraz do zakończenia prac w całym budynku do 30 listopada.

W trakcie przetargu „Nowa” obniżyła swoją ofertę do 4,750 mld zł, nie powinna więc teraz narzekać na małe zyski czy brak ludzi do pracy za oferowane stawki. Przypuszczając do przetargu chyba niebýt realnie oceniła swoje możliwości. A przecież nie jest to pierwsza inwestycja tej firmy.

Przyszli lokatorzy „Juranda” czują się pokrzywdzeni ale chyba nie pozostaje im nic innego jak przystać na obietnice Spółdzielni Mieszkaniowej o zwiększeniu dozoru nad wykonawcą remontu. Dla rodzin II etapu przebudowy, mieszkających w ciężkich warunkach, dział mieszkaniowy WSK zadeklarował przydział pokoi w innym hotelu robotniczym.

Anna Konopka

Podczas sesji dokonano wyboru społecznych członków komisji stałych. Do Komisji Budżetu i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego weszli: TADEUSZ KALITA, ALFRED BONDOS, ROMAN

Diety radnych i społecznych członków Zarządu Miasta to jeden z ostatnich tematów sesji. Przed rozpoczęciem dyskusji radny Dariusz Rubaj złożył oświadczenie, w którym apelował o postawienie diet na dotychczasowym poziomie. W uzasadnieniu mówił o trudnej, ciągle pogarszającej się sytuacji finansowej wielu rodzin, a przy panującej w mieście nędzy podwyższanie diet uważa za nie stosowne. Jego apel nie spotkał się z poparciem, między innymi dlatego, że radnym za udział w pracach Rady nie przysługuje wynagrodzenie za pracę. Otrzymują oni na sesję urlop okolicznościowy bezpłatny. Po dyskusji ustalono następujące zasady naliczania diet. Za udział w sesji radny otrzyma 20% najniższego wynagrodzenia (od 1 października 480 tys. zł), za posiedzenia komisji 5% czyli 120 tys. zł.

Natomiast społeczni członkowie Zarządu Miasta otrzymywać będą zryczałtowany dodatek w wysokości 150% najniższego wynagrodzenia czyli 3600000 zł. Społeczni członkowie Zarządu nie otrzymują diet za udział w sesjach i posiedzeniach komisji.

J. Wierchoś

J. Mazur

## IV SESJA RADY MIASTA

LIS, LESZEK MINCEWICZ; Komisji Spraw Społecznych: ANDRZEJ TLUCCZKIEWICZ, JOLANTA SŁAZAK, BOGDAN WALECKI, RYSZARD BOROWIEC, ANDRZEJ SAWICKI; Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej: KAZIMIERZ BARYLA, ZBIGNIEW BRYTAN, TADEUSZ CICHOSZ, STEFAN MAZUR.

Radni dyskutowali nad obchodami 40-lecia Świdnika. Planowana na 13 listopada uroczysta sesja będzie kulminacyjnym akcentem obchodów, który przebiegać będzie przy okazji wydania foldera miasta, krawaty z herbem oraz uhonorowania WSK, przynajmniej Wytwórni oznaczanie Zasłużony dla Miasta Świdnika.

o 30%. Gmina jest zainteresowana pozbyciem się tych lokali, gdyż sumy dopłat z budżetu sięgają 70% ogółu kosztów ich utrzymania. Nowe zasady sprzedaży, najogólniej rzecz biorąc, wydłużąby okres spłaty do 10 lat przy obniżeniu oprocentowania kolejnych rat do symbolicznego 1%. Radny W. Stańczyk zaproponował opracowanie analogicznego korzystnych warunków wykupu działek użytkowanych na zasadach wieczystej dzierżawy.

Radni poparli inicjatywę zgłoszoną przez Zbigniewa Białego, dotyczącą rozważenia możliwości zaproszenia do Świdnika jednej rodziny polskiej z Kazachstanu i umożliwienia jej stałego osiedlenia w mieście oraz ufundowania dwóch stypendiów dla studentów polskiego pochodzenia z krajów WNP uczących się w Polsce.





## panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

# PROTEST

Świdnik, dnia 30.09.1994 r.

Pan Premier  
Rzeczypospolitej Polskiej  
WALDEMAR PAWLAK

Prezydium Związku Zawodowego Pracowników WSK „PZL-Swidnik” S.A. w imieniu całej załogi a także mieszkańców naszego miasta zgłaszają ostry i zdecydowany protest przeciwko ogłoszonemu przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej podwyżkom cen nośników energii cieplnej, a w szczególności przeciwko skali tych podwyżek.

Wprowadzenie w takiej skali podwyżek cen nośników energii uderzy przede wszystkim w ludzi pracy, emerytów i rencistów. Jest dowodem również na to, że kolejny Rząd R.P. z pełną premedytacją ignoruje nie tylko opinie publiczną, ale i związki zawodowe. Zapowiadane podwyżki cen nośników energii, spowodowały ogromne wzburzenie społeczne i grożą nieobliczalnym w skutkach wybuchem niezadowolenia.

Pomimo przewidywanych w budżecie na 1994 roku skali podwyżek, zubożenie społeczeństwa znacznie przekroczyło spodziewany poziom. Znaczna część ludzi pracy żyje już poniżej minimum socjalnego.

Dlatego też zwracamy się do Pana Panie Premierze o natychmiastowe wstrzymanie ogłoszonych podwyżek cen nośników energii. Oczekujemy natychmiastowego podjęcia konkretnych i zdecydowanych działań w przedmiotowej sprawie.

Za Prezydium  
Przewodniczący  
Zarządu Zakładowego  
ZSP WSK „PZL-Swidnik” S.A.  
Jerzy Derdej

## Szkolenia związkowe

Obecny okres przemian społeczno-gospodarczych w naszym kraju jest obiektywnie bardzo trudny i złożony. Procesowi temu towarzyszy zasadnicza zmiana przepisów prawnych, zwłaszcza w sferze gospodarczej, prawa pracy itp.

Doświadczenie ruchów związkowych w zachodniej Europie ukazuje, że tylko odpowiednio przeszkolona kadra związkowa ma możliwość negocjacji z pracodawcą, który zazwyczaj ma do dyspozycji prawników.

W naszym kraju brak jest niestety odpowiednio przeszkolonych związkowców. Organizacje związkowe nie przywiązywały do szkolenia swojego aktywnego zbyt dużej wagi a w obecnej sytuacji jest to niezbędne. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę z tego, że brak znajomości zasad funkcjonowania związków zawodowych w nowych warunkach może doprowadzić do osłabienia partnerskich pozycji działaczy związkowych w stosunkach do kontrahentów (zakład pracy, burmistrz, wojewoda, minister).

Aby więc członkowie związków byli należycie przygotowani do takich rozmów OPZZ organizuje szkolenia związkowców na kursach krótkoterminowych oraz w trakcie kształcenia podyplomowego. Chodzi tu głównie o przekazanie zasobu aktualnej wiedzy niezbędnej dla skutecznego reprezentowania interesów pracowników i związków zawodowych, jak też koniecznej dla wykonywania pracy na stanowiskach kierowniczych.

Ponadto zakłada się, że szkolenie będzie końcowe wydaniem powszechnie uznanego świadectwa.

Głównymi tematami szkoleń, które mają również za zadanie przygotowanie związkowców do

współprzeczenia w procesie transformacji gospodarki narodowej, są:

- prywatyzacja przedsiębiorstwa państwowego (kapitałowa, upadłościowa, akcjonariat, narodowe fundusze inwestycyjne, itp...),
- komercjalizacja przedsiębiorstwa państwowego,
- prowadzenie negocjacji branżowych i zakładowych systemów wynagradzania,
- warsztaty na temat aktualnych przepisów prawnych, zwłaszcza z zakresu prawa pracy i polityki społecznej,
- reforma systemu ubezpieczeń społecznych,
- rady nadzorcze spółek i spółdzielczości.

Ponadto organizowane są kursy na temat negocjacji i rozstrzygania sporów zbiorowych, szkolenie BHP, kursy dla społecznych inspektorów pracy (nowe akty prawne, metodyka pracy) itd. Zabezpieczeniu wysokiego, profesjonalnego poziomu kształcenia kadr związkowych sprzyjać będzie umowa zawarta pomiędzy Prywatną Wyższą Szkołą Biznesu i Administracji w Warszawie a Ośrodkiem Studiów i Kształcenia Społeczno-Zawodowego.

Ośrodek musi dostosować swoją działalność do potrzeb pracy Komisji Trójsłonnej. W związku z tym Ośrodek powinien być placówką szkolącą zarówno dla pracodawców jak i pracowników oraz służyć wszystkim związkom zawodowym. Docelowo powinno się rozważyć powołanie związkowego holdingu w zakresie szkolenia, wydawnictw i consultingu.

P.A.S.

# ROBOTNICY 1993

Niedawno ukazał się raport „Robotnicy 1993” opracowany przez Juliusza Gardawskiego i Tomasza Żukowskiego.

Tematem raportu powstałego w latach 1991–1993 były wybory ekonomiczne i polityczne robotników. Badaniem objęto robotników wielkoprzemysłowych z dużych i średnich zakładów zatrudniających ponad 500 osób.

Głównymi tematami badań było zorientowanie się o tym, jak robotnicy myślą o gospodarce, o jej przekształcaniu, jakie są orientacje świadomości ekonomicznej, stosunek do konkurencji i efektywności, własności, o zjawiskach politycznych, dokonywanych wyborach politycznych oraz zachowaniach wyborczych.

Z wyników badań wynika, jakie przewartościowania następowy wśród tych, którzy stanowili główną siłę rewolucji so-

lidarnościowej wobec odwiecznego zjawiska towarzyszącego rewolucjom: przekonanie, że usunięcie postrzęganego społecznego zła rozwiąże wszystkie problemy i odkaż życie potoczny się zgodzić z marzeniami, które się snuło występując przeciw starym systemowi.

Każda jednak fala rewolucyjna karmi się utopią i po zwycięstwie pojawiają się nowe zjawiska wobec których wczorajsi „bohaterowie” i „zwycięzcy” są bezzadni.

„Szok, jaki obecnie przeżywają robotnicy” czytamy w raporcie — ma wymiar złamanej nadziei na urzeczywistnienie utopii. Nasi rozmówcy pamiętają dobrze czas Wielkiej Jedności, pamiętali hasła egalitarne i symbole apelujące do społecznej sprawiedliwości. Obecnie zaś zostali postawieni w klasycznej sytuacji perewolucyjnej — oto rodzi się nowa struk-

tura społeczna, w której im samym przypada miejsce najniższe”.

Z badań wynika, że w wielu podstawowych sprawach choćby rola kapitału, paktu o przedsiębiorstwie, oceny strajków, działalności partii politycznych poglądy robotnicze są bardzo różnicowane.

Raport daje obraz stosunku robotników i dynamiki ich poglądów wobec zjawisk makroekonomicznych i podstawowych wyborów politycznych, o których najwięcej i najgłośniejsi mówią w centralnych środkach masowego przekazu. Jakby na uboczu pozostają jednak, chyba dość ważne, takie sprawy jak stosunek do samorządności, do pracy, własnej aktywności.

Na podstawie NTP  
z dnia 25.09.94 r.  
opracował A.L.

## „...od ściany do ściany...”

● Pyt. W ostatnim okresie wielu polityków przekreśliło cały dołek powojennych 45 lat. Jakże Pan ma zdanie na ten temat?

Problem jest zasadniczy. To co się stało przez ostatnie 5 lat, są to rzeczy nieodwracalne, ale ja się nie zgadzam z całkowitym przekreśleniem tego co było do roku 1989. Wcale nie uważam, że to co w Polsce robiono i zrobiono przez 45 lat zasługuje tylko na opulcie i wyrzucenie. Z tym się nie zgadzam. Jestem człowiekiem czterdziestoletnim, nie zgodzę się i nie pozwolę na opulcie dorobku mojego ojca i dorobku własnego, a przepracowałem także 20 lat.

Popatrzcie państwo na poziom wykształcenia społeczeństwa, popatrzcie dokoła siebie, ile zbudowano. Oczywiście, o razu trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie, czy wszystko to było idealne. Na pewno nie. Bo gdyby tak było, to nie stałoby się to co w roku 1980 a potem w roku 1989. A wyniki są przecież jednoznaczne.

● Pyt. Jak pan ocenia obecną sytuację polityczno-gospodarczą i jaka jest rola SLD w rządzie?

Nikt nie oszukiwał i Państwa nie okłamał. To co się stało w roku 89 przypomina trochę polską metodę rzućcia się do ściany do ściany. Miał poprawić to co jest, dom wyremontować — po prostu rozwalono go, bądź usiłowano — w imię jakoby dobrej przyszłości.

Rozwalać jest łatwo a przecież wiadomo, jak trudno jest coś nowego zbudować. Problem ten, tak samo wygląda na Węgrzech oraz w innych krajach, więc nie dziwne, że po kilku latach oszołomienia, ludzie zareagowali tak jak zareagowali. Przy czym jest problem.

Taki wynik głosowania, jaki był w ostatnich wyborach, był spowodowany nadzieją, że częściowo wróci to co było. Oczywiście, w rozmowach każdy z nas mówił, że raz — dwa to się nie wróci, że potrzeba trochę czasu, ale tak na co dzień ta niecierpliwość ludzka, ta chęć szybkiego powrotu do tego co było dobre, była tak przemożna, że w tej chwili leży u podstaw krytyki rządu premiera Pawlaka.

A teraz, czy jest to możliwe. Ja powiem w ten sposób. Wcale dla lewicy i SLD nie jest rarytasem uczestnictwo w tym rządzie. Myśmy rok temu, Kwaśniewski i ci którzy o tym decydowali stawiali przed wyborem — wchodzić do tego rządu lub nie wchodzić.

Załóżmy, że nie wchodzimy. To przecież naraziłoby się tym kilku milionom Polaków, którzy głosowali na nas, a głosowali po to byśmy weszli i coś zaczęli zmieniać.

Z drugiej strony, jeśli się wchodzi, to trzeba być przygotowanym na poniesienie pewnego rodzaju kosztów... Więcej jednak decydujących spraw w rządzie jest w rękach PSL.

Inny układ arytmetyczny w Sejmie nie jest możliwy. W związku z tym, mimo większej ilości posłów, SLD w rządzie spełnia rolę tego „młodszego brata”. Popatrzcie na pewne decyzje personalne, ale głównie na decyzje gospodarcze. I stoimy przed pytaniem: Obrzucić się i wyjść z tej koalicji — czy też tkwić. Jeśli tkwimy, to ponosimy pewne koszty. Jeśli wyjdziemy to nie mądrego nie zrobimy.

Inny układ nie jest możliwy. Będą nowe wybory. Badania wykazują, że wynik w nich mógłby być dla nas ciut lepszy. Taka jest prawda.

Dostaliśmy przecież więcej głosów w wyborach samorządowych niż parlamentarnych. Ale de facto, może być ich trochę mniej, gdyż prawica zmądrzała, zaczyna się jednoczyć i może przekroczyć tę barierę 5% lub nawet 8%.

I wejście do parlamentu, więc może powtórzyć się sytuacja z poprzedniej kadencji.

● Pyt. Czasami decyzje podejmowane przez Sejm i Senat wzbudzają wiele emocji wśród elektoratu.

No cóż, w takich sytuacjach trzeba przejść do porządku dziennego i powiedzieć sobie, że owszem, moje ugrupowanie jest bardzo dobre, ale jest coś więcej, coś bardziej drogiego. Jest to nasz kraj, krótko mówiąc Polska. I dla niej trzeba się zgodzić na pewne rzeczy, na ponoszenie kosztów, na „walenie” po plecach na spotkaniach z elektoratem, gdzie często brak odpowiedzi, lub nie do końca są satysfakcjonujące. Ale liczymy na to, że przez te 4 lata uda się tę Polskę i jej gospodarkę wyprowadzić na prostą.

Trzeba jednak na spotkaniach wysłuchiwać np.: kombatanów, którzy pytają się kiedy ustawa z

1992 roku zostanie zmieniona, a która pozbawiła ich pewnych uprawnień. A co my możemy zrobić, jeśli PSL mówi, że nie będzie tego zmieniać, albo nie tak jak byśmy chcieli. A my mamy tylko 35% mandatów a reszta jest przeciw. Pewnych rzeczy nie przeforsujemy.

...Kiedy oprócz tych trzech elementów możliwości pozwalających na przewrwanie ciężą, chcąc iść w kierunku by kobieta sama decydowała o sobie, to widać jak to wygląda. PSL jest przeciwny. W Sejmie poparła nas Unia Pracy, przez Senat przeszło tylko 4 głosami. Kosztowało nas to jednak bardzo dużo.

Często spotykałem swoje nazwisko w gazetach, gdzie wyzywano mnie i moich kolegów, którzy rękę za tym podnieśli, od morderców itp. To nie jest przyjemne ani lekkie. Ale życie mnie zahartowało, przez działalność, przez te kilka lat. I te obelgi spływają po mnie, za bardzo się tym nie przejmuję.

Ale zmiernam do tego, że jeśli nie ma tych 2/3 głosów, to widać rezultat. Przy tej konstytucji, dopóki jest pan prezydent Wałęsa, to będzie to stopował. I powiem więcej. Obawiam się, że najbliższy rok będzie jednym z trudniejszych w działalności Senatu i Sejmu. A dlaczego? Dlatego, że ten człowiek będzie robił wszystko, aby zaistnieć na scenie politycznej. Będzie sprzeciwiał się temu rządowi. Będzie chciał zdobywać poklask na zasadzie sprzeciwiania się poszczególnym sprawom, nawet słusznym.

Mam jednak nadzieję, a mówię to z czystym przekonaniem, może się to podobać lub nie, że w ciągu tych trzech lat, jakie zostało Sejmowi, uda się dużo dobrego zrobić dla Polski. Jak państwo to ocenie okaże się przy kolejnych wyborach. Jeśli ocenie ten okres działalności tego Sejmu i Senatu negatywnie, to nas po prostu pognać.

Jeśli jednak ocenie go pozytywnie, mam nadzieję, że wybierze nas ponownie.

Z senatorem Ziemi Lubelskiej Grzegorzem Kurczukiem rozmawiał Sławomir Prokop.

Materiały ZPP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Wojciecha Lipnowieckiego. Tel. 120-61 w. 32-62, 130-42.



● Świdnicki Memoriał im. Z. Pyca i H. Siennickiego ma od lat wysoką rangę. W tym roku otworzył imprezę sympatyk świdnickiej Avii burmistrz miasta — KRZYSZTOF MICHAŁSKI. Z jego rąk siatkarze Avii otrzymali także piękny puchar.

Po zakończeniu imprezy fachowcy od siatkówki wytypowali do nagród najlepszych zawodników z poszczególnych zespołów. Zostali nimi: TOMASZ

## Wokół siatki

LASKOWSKI (Czarni Radom), ZBIGNIEW JABLONSKI (Włókniarz-Metaloplast Bielsko-Biała), PIOTR POSKROBKO (AZS AR Olsztyn) i MAKSYMILIAN CHADALA (Avia).

● Tegoroczny Memoriał miał kilku sponsorów. Nagrodę pieniężną dla zespołu Avii przekazali sympatycy klubu pp. WANDA i ADAM LEWAKOWIE z Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego w Świdniku. Wartościowe nagrody rzeczowe z kolei przedstawiciele firmy MIKAŁ — pp. KAZIMIERA i ADAM LEWAKOWIE.

● Specjalne wyróżnienie spotkało siatkarzy Avii — PAWŁA URBANOWICZA i MAKSYMILIANA CHADALĘ. Za godne reprezentowanie barw Czarnych Radom otrzymali oni wartościowe zegarki japońskie „Casio”. Nagrody ufundowało Dowództwo Wojsk Lotniczych. Obaj siatkarze bronić będą barw Avii w nowym sezonie ligowym.

k

## II liga piłkarska Avia-Unia Tarnów

sobota, 8-X godz. 13.00

Stało się! Dwa zespoły siatkarskie ze Świdnika (juniorzy starsi i młodsi) zgłoszone zostały do rozgrywek w lidze makroregionalnej. Juniorzy starsi występują w grupie, w której występować będą: Ostrovia KSZO, TPS Lublin, STS Skarżysko, Radomka, MKS Opolo, Proch Pionki, Padwa Zamość, Siarka Tarnobrzeg i Stal Nowa Dęba.

Świdniczanek „wpadły” jak widać w doborowe towarzystwo i o sukcesy łatwo nie będzie. Ale przecież każda z wyżej wymie-

GDA PĘDZISZ, ANETA KOŁODZIEJ, KATARZYNA KRUSZYŃSKA, LIDIA GROBEL, JOANNA KOZIEJ i 12-letnia ANNA GAGACKA. Ta ostatnia to podobno siatkarski talent czystej wody.

Rozgrywki naszego zespołu: 8-9 X: Ostrovia KSZO — Avia Świt, STS Skarżysko — Avia Świt.

22-23 X: Avia Świt — Proch Pionki, Avia Świt — Radomka. 29-30 X: Padwa Zamość —

## Siatkarki Avii Świtu w lidze makroregionalnej

nionych drużyn zaczynała kiedyś od początku. Sponsorem zespołu jest nadal firma GALANT ze Świdnika, a drużynę poprowadzą do biegu znani szkoleniowcy — MIECZYSLAW RZĘDZICKI i KRZYSZTOF WYBRANSKI.

W kilkunastuosobowej kadrze występować będą w większości siedemnastolatki — ELŻBIETA RUBAJ, ANETA OKON, AGNIESZKA NAJDA, MALGORZATA SKALIŃSKA, EWA MAZUREK, KATARZYNA MAJEWSKA, ANNA SZEPTUCH, MAGDALENA KOSTRZEWA, MALGORZATA MROCEK, MA-

Avia Świt, MKS Opolo — Avia Świt.

12 XI: Avia Świt — TPS Lublin.

26-27 XI: Avia Świt — Stal Nowa Dęba, Avia Świt — Siarka Tarnobrzeg.

Życzymy powodzenia!

Rywalkami junierek młodszych w lidze będą zespoły z grupy II: TPS Lublin, MKS Opolo, Stal Nowa Dęba, Tomaszów, SKA Biała Podlaska i Siarka Tarnobrzeg. Siatkarkom tego zespołu życzymy także sukcesów!

MK

## Równanie do najlepszych!

Przygotowujący się do nowego sezonu siatkarze Avii zmierzili swoje siły z trzecią (Czarni Radom) i piątą drużyną ekstraklasy (Włókniarz-Metalplast Bielsko-Biała) odnosząc połowiczny sukces.

Świdniczanin przegrał 1:3 (—9, —8, 13, —11) z Czarnymi (R), wygrał natomiast 3:1 (12, 13, —12, 15) z zespołem Metaloplastu. W trzecim meczu Avia pokonała Akademików z Olsztyna 3:0 (9, 9, 5) i zajęła ostatecznie II miejsce w turnieju. Puchar Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność WSK PZL Świdnik S.A. powołał do Bielska. Biel-

szczenie wyprzedzili Avię i Czarnych lepszym stosunkiem małych punktów.

Na III miejscu w turnieju uplasowali się siatkarze Czarnych (R), a na IV — AZS AR Olsztyn.

W przekroju całego turnieju w drużynie świdnickiej najrowniejszą formę prezentowali: MAKSYMILIAN CHADALA, JANUSZ KOSTANIAK, ALEKSANDER RYBALKIN i ANDRZEJ BAGNIUK. Lider żółto-niebieskich PIOTR GABRYCH wystąpił jedynie w meczu z Czarnymi Radom prezentując momentami swoje wysokie siatkarskie umiejętności.

Trener kadry narodowej WIKTOR KREBOK, który obserwował turniej z trybun powiedział:

„Poziom Memoriału średni. Najciekawszymi meczami były pojedynki siatkarzy Czarnych z Avią i Włókniarzem z Czarnymi. „Rasowych” siatkarzy nie zauważyłem. Z zawodników młodszej generacji mogli się podobać: Piotr Gruszka (Włókniarz-Metalplast BB-1 Paweł Urbanowicz (z Avii). Cieszę się, że do Świdnika powrócił I liga. Grywałem tu kiedyś — zawsze przy pełnych trybunach.

K-RK

## „JOKER” ul. Okulickiego 7

— art. wędkarskie  
— karmy i akcesoria dla psów i kotów.

Zapraszamy.

R-104/5

WSK-Świdnik S.A. wydzierżawi na dogodnych warunkach dwa pomieszczenia o powierzchni odpowiednio 840 m<sup>2</sup> i 1200 m<sup>2</sup> np. pod hurtownię, produkcję lub na magazyny. Dodatkowych informacji udziela Dział TPR, tel. 62-99 lub Dział GI. Mech., tel. 53-48.

## Usługi wulkanizacyjne

KOMPUTEROWE WYWAŻANIE KÓŁ,  
BEZPŁATNY DEMONTAŻ I MONTAŻ KÓŁ.  
NAPRAWA PILEK, MATERACÓW, PONTONÓW.

ROMUALD LEWAK

ul. Partyzantów 13 c (za Szkołą Podsiawową nr 4)  
Wydawane są rachunki VAT

R-75

Poszukuję garażu do wynajęcia. Tel. 166-77.

D-106

Sprzedam owczarki niemieckie. Tel. 131-59.

D-107

## PODZIĘKOWANIA

Księdzu proboszczowi kanonikowi Andrzejowi Kniżowi z parafii Chrystusa Odkupiciela i księdzu proboszczowi Krzysztofowi Czerwińskiemu z parafii Świętego Józefa za udział w Mszy św. w Krasieninie podczas uroczystości pogrzebowych mojego zięcia Jacka Maciejewskiego, serdeczne podziękowania składa

Zofia Kruszelnicka z córką Ewą.

## Miejski Ośrodek Kultury proponuje

13 października — kino LOT — koncert zespołu Varsovia Manta, g. 11.

15 października kino LOT — seans filmów dla nauczycieli „Co gryzie Gilberta Grape”, g. 17.

— świetlica „SPOLEM” — wieczorek taneczny dla nauczycieli, g. 18.

29 października — dyskoteka na dachu kina LOT.

## Repertuar kina Lot

7-9 października — Co gryzie Gilberta Grape? — prod. USA, od lat 15, g. 14.30; Kolonia karana — prod. USA, od lat 15, g. 17; Wiek niewinności — prod. USA, od lat 15, g. 19.15.

10 października — kino nieczynne.

11-13 października — Co gryzie Gilberta Grape? — g. 17, 19.15.

Co gryzie Gilberta Grape? — komedia z dwiema „najgorętszymi młodymi gwiazdami Hollywood: Johnnym Depp i Juliette Lewis. Love story, humor szczególnie, porównywalny do „Rejsu” Barei.

## PIĄTEK — 7.10.94 r.

17.30 Program dnia  
17.35 „Kraina przygód” — blok filmów rys. dla dzieci  
18.30 Serwis informacyjny TKS — wydanie tygodniowe  
18.45 Santa Barbara — serial prod. USA  
19.30 Byłe do poniedziałku — odc. 85 — serial kom. prod. franc.  
20.00 5 pytań do... — progr. publ.  
20.15 Fort Boyard — serial prod. franc.  
21.50 Szkol — film sensac. prod. USA  
22.30 Program na sobotę

## SOBOTA — 8.10.94 r.

17.30 Program dnia  
17.35 „Kraina przygód” — blok filmów rys. dla dzieci  
18.30 „Tydzień w mieście” (em. na k. 10 i k. 55)  
18.45 Santa Barbara — serial prod. USA  
19.30 Prezentacje MCM — Joe Cocker  
20.00 Nasi drodzy nieobecni — czarna kom. prod. USA  
21.30 Śpiewa Jacek Telus — recital  
21.50 Sprokowania — film sensac. prod. USA  
22.30 Program na niedzielę

## NIEDZIELA — 9.10.94 r.

17.30 Program dnia  
17.35 „Kraina przygód” — blok filmów rys. dla dzieci  
18.05 Trójnogi (I) — serial prod. ang.

18.30 Koncert życzeń (em. na k. 10 i k. 55)  
18.45 Santa Barbara — serial prod. USA  
19.30 Byłe do poniedziałku — odc. 86 — serial kom. prod. franc.  
20.00 Pogoda dla bogaczy — serial obycz. prod. USA — odc. 31  
20.50 Klub taneczny MCM — progr. muz.  
21.20 Dan August — odc. 23 — serial krym. prod. USA  
22.10 Program na poniedziałek

## PONIEDZIAŁEK — 10.10.94 r.

17.30 Program dnia  
17.35 Trzecia wojna światowa (3) — serial prod. USA  
18.30 Serwis informacyjny TKS — wyd. I  
18.40 Publicystyka programu lokalnego TKS  
19.00 Magazyn sportowy  
19.10 Cafe American — „Język prawdziwych przyjaciół” — serial kom. prod. USA  
19.30 Fantomas — kom. sensac. prod. franc.  
21.10 Powrót do Edenu (I) — serial prod. austral.  
22.00 Serwis informacyjny TKS — wyd. II

22.10 Byłe do poniedziałku (85) — serial kom. prod. franc.  
22.35 Program na wtorek

## WTOREK — 11.10.94 r.

17.30 Program dnia  
17.35 „Kraina przygód” — blok filmów rys. dla dzieci  
18.30 Serwis informacyjny TKS — wyd. I  
18.45 „I ty możesz się obronić” — 1.4 — lekcje podstawowych chwytów obronnych  
19.00 Fort Boyard — serial prod. franc.  
20.30 Szkol — film sensac. prod. USA  
22.00 Serwis informacyjny — wyd. II  
22.10 Byłe do poniedziałku (86) — serial kom. prod. franc.  
22.35 Program na środę

## ŚRODA — 12.10.94 r.

17.30 Program dnia  
17.35 „Kraina przygód” — blok filmów rys. dla dzieci  
18.30 Serwis informacyjny TKS — wyd. I  
18.40 Kolejna szansa — film sensac. prod. USA z serii „Poza prawem”  
19.30 Byłe do poniedziałku (87) — serial kom. prod. franc.

## Program Telewizji Kablowej Świdnik

18.45 Spotkanie z księżką, czyli nowości wydawnicze  
18.50 V — Groźba z kosmosu (2) — serial s-f prod. USA  
19.50 Rosyjska satelita — film krym. prod. franc. z cyklu „Navarro”  
21.30 Kim jest ta kobieta? — film kom. z serii „Cafe American”  
22.00 Serwis informacyjny TKS — wyd. II  
22.10 Program na piątek

## CZWARTEK — 13.10.94 r.

17.30 Program dnia  
17.35 „Kraina przygód” — blok filmów rys. dla dzieci  
18.05 Trójnogi (I) — serial prod. ang. dla młodzieży  
18.30 Serwis informacyjny TKS — wyd. I

Program TELEWIZJI KABLOWEJ ŚWIDNIK jest emitowany w śled kablowej TKS w Świdniku na telewizyjnym kanale 55 (zamiennie ze stacją CMT).

Programy informacyjne, oraz niedzielny „Koncert życzeń” emitujemy jednocześnie na k. 55 i na k. 10.

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: Danuta JASINSKA, Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Sławomir SOCHA (red. techn.), Irena WIERZCHOŚ (sekretarz redakcji), stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.). Rada Programowa: Alfred BONDOS, Dariusz MAŃKA, Zofia OPAŁINSKA. Adres redakcji: 21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 18, tel. centr. 120-81 (wewn. red. 81-81 i 83-67) rozgłośni 81-82 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik Al. Lotników Polskich 1, zam. 920. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian tytułów artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.